

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Grudnia r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 24 listopada.

CESARZ JEGOMOŚĆ, dawno już nie był w *Moskwie*, a mając teraz nieco wolnego czasu, umyślił odwiedzić starodawną Swoją stolicę, i wyjechał tam, w nocy z 25go na 24ty listopada, na czas bardzo krótki. (P. P.)

— Jego CESARSKA Mość raczył mianować Kawalerami orderu Sw. *Włodzimierza 4tej klasy* II. PP. *Alexandra Briułowa*, Professora Architektury w CESARSKIEJ Akademii Sztuk pięknych, i Konstantego *Thona*, w nagrodę ich prac i znakomitych talentów; pierwszy z tych artystów wystawił teatr *Michajłowski* w tutejszej stolicy; drugi zaś przebudował sale i kaplicę Akademii Sztuk pięknych i ułożył plany projektowane Kościoła Zbawiciela w *Moskwie* i przystąpił przed Akademią.

— Rzeczywisty Radzca Tayny *Hermes*, Dyrektor Kancellaryi Departamentu granicznego, na własną prośbę, został uwolniony od obowiązku.

— Przez rozkaz najwyższy d. 20 listop., wykreśla się z listy rang zmarły, będący w Armii Jenerał-Major *Chłapowski* 2. (P. P.)

— Przez najwyższe Imienne ukazy, dane Kapitułom Rosyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, naymilsiościwiej zostali mianowani Kawalerami, następujący urzędnicy: w nagrodę gorliwej służby przez Zwierzchność poświęconey, d. 26 p. m. października orderu Sw. *Włodzimierza 4tej klasy*, Podporucznik Ładożskiego półku strzelców *Hryniew*; d. 10 listopada, tegoż orderu 3ciej klasy, znajdujący się przy pełnomocnym Prezydencie Dywanów Xieztw Mołdawii i Wołoszczyzny, Jenerał-Adjutant *Kisielewicz*, do osobnych poruczeń, będący w kawalerii Półkownik *Olenicz Grzenenko*.

— Dopełnienie do rozkazu Najwyższego, danego d. 21 list., Jego CESARSKA Mość, za odznaczający się we wszystkich częściach porządek, na odbytych dnia tego kościelnej parady Leyb-Gwardyjskiego Siemionowskiego półku, oświadcza zupełne podziękowanie, Dowódcemu Oddzielnym Gwardyjskim Korpusom J. C. Wysokości WIELKIEMU XIECIU *MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI* i najwyższe zadowolenie: Dowódcę całą piechotę Gwardyi, Jenerał-Adjutantowi *Uszakowu* 1mu, Dowódcę 1szą dywizją piechoty Gwardyi, Jenerał-Porucznikowi *Bernikowu* 1mu, Dowódcę 1szej gwardyjskiej piechotnej brygady Jenerał-Adjutantowi *Isienjowi*, Dowódcę Leyb-Gwardyi Siemionowskiego półku Jenerał-Majorowi *Rebinderowu* 3mu; Dowódcę batalionowym Półkownikom: Xieciu *Wolkońskiemu*, *Żerkowi* i *Marinowu*, oraz wszystkim Sztabom i Ober-Oficerom; niższych zaś rang wojskowych, którzy byli na parady, rozkazuje wydać po rublu, po funcie ryby i po porcy wódki na każdego.

— Przez najwyższy ukaz do Kapituły Orderów d. 11 b. m. naymilsiościwiej został mianowany Kawalerem orderu Sw. *Anny 2giej klasy*, Rotmistrz CESARSKICH wojsk Austriackich Xieź *Lobkowitz*, na znak osobliwszej ku niemu życzliwości.

— Przez najwyższy rozkaz dzienny, d. 15 listop., junker huzarskiego Kłastyckiego półku, *Lisowski*, podniesiony na Korneta.

— D. 8 b. m., w dzień Imienia J. C. Wysokości W. X. *MICHAŁA PAWEŁOWICZA*, został otwarty, tu w Petersburgu, nowo zbudowany Teatr *Michajłowski*, przedstawieniem wodewilu: *Nie obcy sobie nieznajomi* i nowego baletu *Bożek miłości w wiosce*.

Nowa ta budowa znajduje się na placu przed pałacem W. X. *MICHAŁA PAWEŁOWICZA* i zewnętrz-

nym kształtem nie różni się od innych domów, plac ten otaczających. Lecz wewnętrznym rozkładem, dogodnością i przestronnością, odpowiadającą celowi, Teatr *Michajłowski* bez wątpienia zajmie pierwsze miejsce pomiędzy wszystkimi teatrami Petersburskimi. Gmach ten wzniesionym został w skutek najwyższego rozkazu, danego d. 12 lipca 1851 r., przez Professora Architektury *Alexandra Briułowa*, który przez wybudowanie tego prześlicznego teatru, złożył nowy dowód znakomitych swych talentów i sztuki; maszyny zostały urządzone przez P. *Tibo*.

Otwarcie Teatru nastąpiło w obecności Najwyższych Osób. CESARZ JEGOMOŚĆ, CESARZOWA, CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU, W. X. *MICHAŁ PAWEŁOWICZ*, W. X. *HELENA PAWEŁOWNA*, WIELKIE XIEŻNE *MARIA NIKOLAJEWA* i *OLGA NIKOLAJEWA*, w towarzystwie orszaku przydworknego, raczyli się znajdować w wielkiej CESARSKIEJ loży. W lożach 1go piętra i na krzesłach, były nappierwsze przydworkne osoby, wojenni i cywilni urzędnicy i osoby zgromadzenia dyplomatycznego, wszyscy w paradnych mundurach. Inne miejsca zapełniała co naydobrańsza publiczność stolicy.

— Przyjechali do stolicy: 18 listopada z *Moskwy*, Jenerał piechoty Hr. *Totstoj*, z tamtąd także, Jenerał-Adjutant *Martynow*; d. 19 z *Warszawy*, Naczelnik 4tej dywizyi piechoty Jenerał-Porucznik *Sulima*. (R. I.)

— W nocy z d. 18 na 19, kra poczęła się ukazywać na *Newie* i szła przez dwa dni; komunikacja z częściami miasta, za rzeką leżącemi, odbywała się za pomocą łodzi; wczoraj d. 21 rzeka zupełnie stanęła.

16 i 17 wyszło z *Kronsztadu* 156 statków, ogółem 1,280. (J. d. S. P.)

Dźwina północna pokryła się lodem d. 7 b. m. przy zimnie na stopni 13.

D. 18 od mrozów, które nastąpiły, lód puścił się *Newą*, na drugi dzień rozwiedziono mosty i komunikacja po zamarzłej rzece jeszcze nie została zaprowadzoną.

— W obwodzie *Omskim* Kirgizy niektórych okręgów, poczęli osiadać i zajmować się rolnictwem. Naczelnny urząd Syberyi Zachodniej zachęca ich do tego dostarczaniem pomocy i zapewnieniem opieki, przedstawując do nagród tych, którzy się odznaczają swym gospodarstwem. Przejście to od życia koczowniczego do osiadłego rolniczego, zasługuje na uwagę, nie tylko pod względem gospodarskim, ale nawet i politycznym, przez to się bowiem zaprowadza rodzaj życia, łączącego pokolenia koczujących Kirgizów, z narodami stale podległymi berła Rosyi. Podług wiadomości, umieszczonych w Nrze 5 *Dziennika Rolniczego*, w obwodzie *Omskim* teraz osiedli Kirgizy zasiewają już do 440 dziesięcin ziemi, mianowicie pszenicą i prosem, mało co owsem; zbiór z pól zboża w r. 1852 dosyć był pomyślny; z czego wypadła, iż 275 pudów pszenicy, rozdanej na zapomogę dla zasiewu, przyniesie wielką korzyść, co innych Kirgizów zachęci, do zajmowania się rolnictwem. (P. P.)

Warszawa d. 3 grudnia.

Onegdaj, w 8mą smutną rocznicę zgonu Błogosławionej pamięci NAYJAŚNIWSZEGO CESARZA i KRÓLA *ALEXANDRA IGO*, odbyło się żałobne nabożeństwo w Kaplicy Zamkowej, w obec JO. Feldmarszałka Xiecia *Warszawskiego*, Namiestnika Królewskiego, Członków Rządu, Jenerałów, Oficerów i wielu osób.

— Dnia 4 —

Ósma rocznica Wstąpienia na Tron NAYJA-

ŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA NIKOŁAJA IGO, naszego Miłościwego MONARCHY, onegdaj w tutejszej stolicy uroczystość była obchodzoną. Wszelkie Władze Rządowe, Obywatele i mieszkańcy miasta, znajdowali się w kościele Archidiecezjalnym na Mszy S. celebrowanej pontyfikalnie przez JW. JX. Nominata Biskupa Płockiego, po której nastąpiło Te Deum i modlitwy o długie życie i spełnienie wszelkich życzeń NATJAŚNIERSZEGO PANA i Jego Dostojnej Rodziny. JO: Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królewski, Jenerałowie i wiele osób, słuchali solennej Mszy ś. w kaplicy zamkowej, a w czasie Te Deum 101 kroc zagrzmiały działa, rozstawione na tarasie. Nader licznie zgromadzone znakomite osoby na pokojach zamkowych składały powinszowania. O godzinie 4 u Xięstwa Ichmość był świetny obiad na 200 osób płci obojczy; w czasie spełnienia za zdrowie MONARCHY, powtórnie działa ogłosiły salwę. Widowisko bezpłatnie dano w teatrach Wielkim i dawnym Rozmaitości, a rześiste oświecenie, tak gmachów rządowych, jak wszystkich domów, zakończyło ten dzień uroczysty. (G. W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Powiadają, iż Posel Francuzki od Nowego Roku, przeniesie miejsce swego pobytu z *Berny* do *Solothurny*, gdzie już i najął mieszkanie. Brukowi politycy famią sobie głowę, co by tego przyczyną być mogło. Niektórzy utrzymują, iż znaczna liczba legitymistów, w *Solothurnie* przebywających, wymaga bliższego przebywania Posła.

Genewa 20 listopada.

Od dni kilku, z poduszczenia obcych prowokatorów, zawiązały się tu towarzystwa czeladników krawieckich, wymagających większej płacy.

Zürich 26 listopada.

Królowa Hiszpańska *Marya Krystyna*, uwiadomiła Związek Sprzymierzony, za pośrednictwem Hiszpańskiego i Szwajcarskiego poselstwa w Paryżu, o śmierci J. K. M. *Ferdynanda VII* i przystąpieniu swoim do regencyi w imieniu swojej córki.

Podług gazet publicznych rząd w *Bernie*, wezwał znajdujących się w tym kantonie Polaków, aby w przeciągu dni 14 zeń wyszli. (G. P. S.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 21 listopada.

W *Staats-Courant* czytamy: Oficerowie Holendersey i Belgiysey, zgromadzeni w *Zonhoven*, zawarli d. 18 b. m. konwencyą wojenną, dla wykonania ostatniej części artykułu 4 konwencyi od 21 maja b. r., tyczącej się wolnej komunikacji między twierdzą *Maestricht* z granicami Brabantu północnego, równie jak i z Niemcami. Termin ośmiodniowy zakresłony dla wymiany ratyfikacyi pomienionej konwencyi.

— Dnia 26 —

Poczynione od drugiej Izby uwagi z powodu projektów do praw finansowych, rozstrąszone przez rząd zostały, a odpowiedzi na nie przesłano do wydziałów dla powtórnego rozebrania.

— Dnia 27 —

Sprawnujący interessa w Londynie P. W. G. *Dedel*, zawczoray tu przybył. P. S. *Dedel* jeden z Królewsko-Niderlandzkich pełnomocnych przy Konferencyi Londyńskiej, przebywa w stolicy Anglii.

Główna kwatera woyska naszego, jak słychać, pozostanie w *Tilburgu*.

Bruksella d. 21 listopada.

Zapewniają nas, iż rząd Francuzki od niejakego czasu mianował członków Kommissyi złożonej, dla rozstrąśnienia kwestyi handlowych i ich załatwienia między Francją a Belgią. Kommissyą tę składają: Xiążę *Broglie* Minister spraw zewnętrznych; P. *Thiers* Minister handlu; P. *Vincent* naczelnik wydziału handlowego; P. *Grettrin* dyrektor ceł i P. *David* jeneralny sekretarz rady handlowej. Donoszą, że i rząd Belgijski również zajmuje się mianowaniem Kommissarzy, któ-

rzy mają być posłani do Paryża; lecz zdaje się, iż wybór ich jeszcze nie jest postanowiony.

— Dnia 28 —

Wczoray po południu J. K. W. *Madame Adelaide* z Xiężniczką *Maryą* i Xięciem *Joinvillskim* przybyła do *Brukselli*. W towarzystwie II. KK. WW. znajdują się Hr. *Rumigny*, Barońska *Malet* i Hrabina *Menjoje*.

P. *Lehon*, Posel Belgijski w Paryżu, dzisiaj tu przybył. *Independant* mówi: dowiadujemy się z pewnego źródła, iż Król Niderlandzki d. 13 b. m. ostateczny krok uczynił do zgromadzenia Związku Niemieckiego, by wyjednać zgodę jego na ustąpienie części *Luxemburga* dla Belgii.

W niektórych gminach prowincyi *Limbourg*, wzdłuż *Mozy* znów się cholera ukazała, między innymi w *Lanaken*, *Lanaye*, *Monch* i *Bassenge*. Ztém wszystkiem rzadkie się wydarzają przypadki.

Wczoray odbyło się krótkie posiedzenie Izby Reprezentantów. Minister sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, przełożyli rozmaite projekta do praw, które do sekcyy odesłano.

Piszą z *Hasselt* pod d. 27 dowiadujemy się z pewnych źródeł, iż d. 18 b. m. w *Zonhoven* zawarta konwencya, została ratyfikowaną.

Ministeryum spraw zagranicznych podaje do wiadomości, iż okręty Belgijskie do portów Duńskich, jako okręty przyjaźnych narodów wpuszczone zostały, aby więc podobnie i z okrętami Duńskimi w portach Belgijskich postępowano. (*All. Pr. St. Zeit.*)

W Ł O C H Y.

Liworno dnia 20 listopada.

(Gazeta Powszechna), zawczoray w nocy umarło tu dziecię Xiężny *Berry*, terażniejszej hrabiny *Lucchesi-Palli*, które ona w *Blaye* porodziła.

Przybyły do *Lukki* Posel Hiszpański, od tamiecznego dworu, grzecznie wprowadzie, lecz nie w jego urzędowym charakterze został przyjęty.

Verona 20 listopada.

J. C. K. Wysokość Arcy-Xiążę Wice-Król zawczoray ze swą małżonką przybył tu z *Mediolanu*, zwiedzał tutejsze zakłady równie, jak rozpoczęte budowy i zaprosił do stołu swego wyższe wojskowe i cywilne urzędy. Dzisiaj rano wyruszył w dalszą na *Vicenza* drogę do *Wenecyi*. (*Alg. P. S. Z.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 20 listopada.

W chwili kiedy Londyn i inne wielkie miasta, narzekają na emigracyą bogatych familij, związek robotników, poruszenia, w których trwają z przyczyny odmówienia ceny i t. d., wsie ze swojej strony cierpią okropną klęskę; podpalania ponawiają się znów z wielką okropnością. Otrzymano z *Norfolku*, *Essexu*, *Sussexu*, *Hampshire* i innych naturalniejszych stron królestwa doniesienia mocno zatrwajające: stodoły, folwarki, trzody nawet, stały się tam pastwą płomieni, wzniesionych przez złość klas robotniczych tych hrabstw.

— Twierdzą, że skarż kazal Bankowi wypłacić 8000 f. szterl. Kapitanowi *Ross*, za odkrycia, jakie ten śmiały oficer poczynił przy biegunie północnym i za trudy, jakie poniósł.

— Biega pogłoska, że nowa wyprawa do krain biegunowych jest projektowaną, i że wielu towarzysów podróży Kapitana *Ross*, którzy nie dawno powrócili, będą do niej należeć; dodają, iż może sam Kapitan obemyie dowództwo tej wyprawy.

— Kapitan *Ross* w liczniem towarzystwie swych przyjaciół, udał się przed kilką dniami do teatru królewskiego *Bandera*, leżącego na ulicy *White-chapel*, w celu znajdowania się na przedstawieniu melodramy pod tytułem: *Kapitan Ross, albo Król stron biegunowych*. Odważny Kapitan chciał zachować incognito; lecz gdy w bliskości rozeszła się wieść, że się znajduje on na tej repetycji, sala wkrótce cała została napełniona tłumem ciekawych, chcących widzieć nieustraszonego podróżnika. (*J. d. S. P.*)

PORTUGALIA.

W liście prywatnym, umieszczonym w Angielskim *Kuryerze*, z Lizbony pod d. 16 listop. między innemi donoszą: Pedryści posuwają swe linie dalej pod *Santarem*, lecz Migueliści zawsze jeszcze mają otwarty związek z prowincjami w stronie od *Abrantes*, *Koimbry* i *Alentejo*, tak, iż im nie zhywa na artykułach żywności. Naokoło *gierylasy* krążą zwożąc żywność do *Santarem*, Jeżeli *Don Pedro* nie przysze posiłków wojsku przynajmniej 10,000, nie podobna będzie ciście miasto opasać, a trudno o przywiedzeniu głodem Miguelistów do ostateczności myśleć, kiedy cały prawie kray stoi dla nich otworem.

W *Morning Post* czytamy: 5 list. Migueliści napadli na przednie strażę wojsk *Don Pedra* w północy od *Porto* i pokonawszy je, pomknęli się pod wały, nim się o tём w mieście dowiedziano. W mieście zamieszanie było wielkie. Migueliści nie weszli do miasta, bo niemieli tego zamiaru. Liczba ich mogła do 4,000 żołnierzy wynosić. (A. P. S. Z.).

FRANCJA.

Paryż dnia 25 listopada.

Wczoraj Xiążę Orleański odhwywał obróty wojskowe na dziedzińcu Tuilleryjskim z trzema półkami linijowemi i półkiem kirysyzerów.

Królowa Ratuszowi miasta *Dijon* przesała 10,000 fr. dla rozdania pomiędzy biednych robotników.

Journal de la Guyenne umieścił list z *Irunu* pod dniem 16 b. m., w którym donoszą: Półkownik *Erazo* wczoraj wieczorem przybył tu z oddziałem młodych Nawarczyków, którzy, za przejęciem przezeń granic Hiszpańskich w okolicach *Berra*, oddali się pod jego rozkazy. Przyjęty z wielkim zapamiętaniem zamierza zająć się urządzeniem nowego batalionu ochotników rojalistowskich. Przeszłej nocy udał się on do *Hernani*, by się naradził z tamecznym głównym dowódcą rojalistów Półkownikiem *Lardizabal* w *Guipuzcoa*. W *Hernani*, i okolicach znajduje się 5,000 ludzi. Według listu prywatnego z *Bayonny* pod dniem 20, Półkownik *Erazo* udał się do *Nawarry*, by tam na nowo rozpocząć działania. Wiedziano go jakoby dnia 19 w *Elizondo* w dolinie *Bastan* na czele 200 ludzi. Ponieważ wielki on ma wpływ w Nawarrze, wnoszą przeto potrzeba, iż oddział jego z każdym się dniem powiększać będzie.

Courrier Français wielce z tego się powodu dziwi, iż telegraficzne depesze od niejakiego czasu nie mają na sobie cechy autentyczności, i powtarzając same tylko wieści, których nie brakuje w mieście, tak blisko leżącym teatru działań wojennych, jakim jest *Bayonna*, poczynając się od słów *powiadają*, wprowadzają w błąd powszechność. Lepiej więc byłoby, aby Ministerium o samych tylko pewnych i stanowczych wypadkach zawiadomiło, lub jeżeli to niepodobna, aby raczej milczało, nie używając telegrafów dla rozszerzania płonnych wieści. Tak wiadomości o bitwie pod *Belorado*, i o zajęciu *Vittorii* przez wojska konstytucyjne, nie co innego zdają się wskazywać, jako, iż nakoniec Jenerał *Sarsfield* rozpoczął swe działania, co może dało powód do wieści o weyściu jego do *Vittorii*.

— Dnia 26 —

Dzisiejszy *Monitor* zawiera postanowienie Królewskie pod 25 b. m., liczne zmiany w sądownictwie zaprowadzające.

Z Wiednia jakoby tu nadeszły bardzo ważne, do interesów Turcy odnoszące się, depesze, a niektórzy utrzymują, iż one spowodowały zwołanie rady Ministrów dnia wczorajszego.

Wczoraj drogą nadzwyczajną tu nadeszła gazeta z *Bordeaux*, wprawdzie stwierdza wieść o weyściu wojsk Królowey do *Vittorii*, lecz pod dowództwem Jenerała *Quesada*, nie zaś *Sarsfielda*. List prywatny z *Bayonny*, pod dniem 20, mówi: otrzymaliśmy pewną wiadomość, iż Jenerał *Sarsfield* złożył dowództwo, a miejsce jego

zajął Jenerał *Quesada*, któremu rozkazano niezwłocznie ruszyć na *Vittorię*.

W liście z *Behobii* głoszą: dopiero się wieść rozbiega, iż wojska *Sarsfielda*, lub pod dowództwem jego następcy, weszły do *Vittorii*. To zaś tey wiadomości nadaje pewny stopień wiarygodności, że duchowni ją rozszerzają.

Podług *Monitora* donoszą z *Bayonny* pod dniem 25, iż powstańcy opuścili miasto *Tolosa*, że *El-Pastor*, 24 wszedł doń, i że niektórzy naczelnicy Karolistów szukali przytułku we Francyi. *Journal de Paris* powiada: w gazetach tu dzisiay z *Bordeaux* i *Bayonny* przysłanych, znajduje się wiele listów, które wszystkie razem stwierdzają, o weyściu wojsk Królowey Regentki do *Vittorii*, rozszerzoną wiadomość. Braknie jeszcze bliższych szczegółów, wyjaśniających tę wiadomość. Niektóre listy mówią o złożeniu, czyli uwolnieniu Jenerała *Sarsfielda*, i zapewnianją, iż wojska Królowey, pod dowództwem Jenerała *Quesady* weszły do *Vittorii*. Inne donoszą, iż Jenerał *Sarsfield* opanował *Vittorię*, i wyruszył do *Bilbao*; a jeden z nich utrzymuje, że i to ostatnie miasto w jego jest mocy. Wszystkie te przeciwiące się sobie doniesienia, zgadzają się jednak względem wzięcia *Vittorii*. Inne listy poświadczają wiadomość o pomyślném działaniu oręża *El-Pastora*. Taż gazeta przyłącza z depeszy w *Monitorze* umieszczonej z *Bayonny*, co następuje: 25. Do *Sare* wczoraj wieczorem przybyło 6 powstańców z 9 służącymi; dzisiay rano przyszło innych 8; wszyscy są oficerowie; najznakomitszy z pomiędzy nich nadaje sobie tytuł Xięcia Grenady. Urzędy otrzymali rozkaz odesłać ich w głąb Francyi pod konwojem. W *Bilbao* panuje wielkie zamieszanie; wielu z przywódców Baskijskich usiłuje dostać się do morza.

List Jenerała *Castannon* pod dniem 18 do *Bayonny* nadesłany, zawiera dokładniejszą wiadomość o wycieczce, przedsięwziętej przez garnizon z *St. Sebastian* dnia 17 listopada, przeciw rokoszanom znajdującym się w *Hernani*. Karoliści zajęli niedostępne wzgórza, na których długo opierałby się mogli, lecz rzucona wpośród nich granata, zmusiła do ucieczki; 100 zabitych zostało na miejscu, a w tey liczbie *Lar-ragnaga*, oficer królewskich ochotników, i jeden z głównych przywódców. Drugi naczelnik nazwiskiem *Yturriaga*, niebezpiecznie raniony, umarł w *Andsam*. Główny dowódca Karolistów *Don Ignacio Lardizabal* pierwszy pierchnął. Pomiędzy zabitymi znaleziono także wielu duchownych. Wojska jednak Królowey nie więcej nad 30 ludzi wzięły w niewolę, ponieważ konnica dla trudności miejsca nie mogła ścigać uciekających.

Wczoraj Król kolejną pracował z Ministrem wojny, spraw wewnętrznych i handlu i Jenerałem *Sebastiani*.

Journal de Paris oświadcza, iż został umowiany, podana przez wiele gazet wiadomość, iż Ministerium zamierza na sessyi następującej Izb zmienić prawo względem gwardyi narodowej, o głosić za fałszywą.

Journal des Débats powiada: przez *Bayonnę*, *Irun*, *St. Jean-de-Luz* i *Behobia* otrzymujemy w jednymże czasie potwierdzenie wiadomości, o wkroczeniu wojsk Królewskich do *Vittorii*, lecz w tych wszystkich wiadomościach nie ma wyrażonych szczegółów, ani o zajęciu *Vittorii*, ani o bitwie, która koniecznie musiała poprzedzić zwycięzki postęp wojsk *Sarsfielda*. Listy z *Saragossy*, pod 16 listopada, mówią o mianowaniu Jenerała *Quesada* na miejsce *Sarsfielda*; listy zaś z *Bayonny*, nie wątpiąc o wzięciu *Vittorii*, bynajmniej nie namieniają, czyli wojska Królowey pod dowództwem *Sarsfielda* lub *Quesady* ją zajęły. Pewną jest, że *El-Pastor*, który niedawno *St. Sebastian* opuścił, 20 list. zajął *Irun*, i zdaje się, iż działania jego zostają w związku ze zwycięstwem wojska głównego. Zostawiwszy 200 ludzi ze swego wojska w *Irunie*, ruszył z dwiema gościncem do *Tolozy*. W pomieszanym natto-

ku tyłu wieści pogranicznych, i opowiadań podróżnych, trudno jest dóysdz prawdy, zawsze atoli starając się wszystkie wypadki wystawić w stopniu pewności, możemy oświadczyć, iż w tej okoliczności prawdopodobieństwo na stronę zwycięstwa wojsk Królowej, i za wzięciem *Vittorii* przemawia.

Sentinelle des Pyrenées zawiera proklamację, wydaną przez Xiędza *Merino* dnia 13 listopada (a więc w dzień mniemanego pokonania wojsk jego pod *Bellorado*), w której, wystawiając bezprawne zamachy tych, co w roku 1820 Ferdynandowi VII berło z rąk wydarli, a teraz małżonkę jego namowami złudzi, wzywa żołnierzy i mieszkańców *Burgos* do wytrwania w walce za świętą wiarę ojców i tron Hiszpanii, obiecując nie pierwej złożyć oręż, aż nim prawy Król *Don Carlos V* tron Hiszpanii nie posiędzie.

Courrier Français czyniąc uwagi o zamiarze Królowej Hiszpańskiej względem pośrednictwa w tak trudnych okolicznościach w celu przywrócenia pokoju w Portugalii, powiada, dziwną jest, iż Królowa zamierza wystąpić, jako pośredniczka w sprawach Portugalii, kiedy sama błagać musi o interwencję sąsiedniego mocarstwa.

Moreau de Jonnes w *Aperçu statistique sur l'économie sociale de l'Espagne au 19 siècle* następnę popiera założenia: 1) Ludność Hiszpanii w przeciągu lat 11, prawie się podwoiła. Według popisu w roku 1825 wynosiła 7,624,000 mieszkańców, według zaś obliczenia ostatniego dochodzi do 15 milionów. 2) W przeciągu ostatnich lat 30, płody ziemi i dochody gruntowe w tym kraju, podniosły się o część trzecią; 3) ztąd Hiszpania nie była jak mniemano w stanie zupełnego spoczynku; 4) posiada ona więcej jak na 2 miliony dóbr nieruchomych, które ku dobru państwa, i na ulepszenie jego stanu, mogłyby być użyte; 5) utrata bogatych osad, woyna domowa i najeście Francuzów, nie tylko nie przywiodły do upadku Hiszpanii, lecz owszem zbawienny wpływ wywarły: obudziły bowiem mieszkańców z nieczynności, zmusiły do pracy, i podniosły ich działalność, z czego dobre dla życia społecznego wynikły skutki.

Mówią, że Marszałek *Moncey*, zaimie miejsce zmarłego Marszałka *Jourdana*, jako rządca domu inwalidów.

— Dnia 27 —

Braknie zawsze jeszcze urzędowego stwierdzenia ostatnich z Hiszpanii głoszonych wiadomości. Dopiero znowu utrzymują, iż, nie Jenerał *Quesada*, lecz *Sarsfield*, na czele kilku tysięcy ludzi, wszedł do *Vittorii*, i to dnia 20, nie zaś 19. Tymczasem z *Bayonny* donoszą o drugiej klęsce, jaką dowódzca Karolistów *Villalobos* miał ponieść na czele 3,000 ludzi, pod *Corberas d'Aquilar*, gdzie go Jenerał *Vall* poraził. Najlepszym dowodem, iż te wiadomości nie zupełną znajdują wiarę u kupców, jest, iż papiery hiszpańskie dzisiaj na birży mało spadły. Następnę są wiadomości w najnowszych gazetach z *Bordeaux* i Paryżkich, o sprawach Hiszpańskich. *Monitor* mówi: depesze z *Bayonny* potwierdzają wiadomość o wejściu Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*, dnia 20 listy z *Aragonii* donoszą za pewną o porażce *Merino* pod *Briviesca* i *Cuevillas*, pod *Villa Franca*. W *Katalonii* panuje największa spokojność. *Indicateur de Bordeaux* donosi w liście z *Bayonny* pod dniem 20, iż Jenerał *Sarsfield* złożył dowództwo, które po nim objął Jenerał *Quesada*. W liście zaś z *Bayonny* pod 21, przeciwnie utrzymują: listy z *St. Sebastian* za pewną podają wiadomość, o wejściu Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*. Pewien mieszkaniec z *Eybar* nazwiskiem *Celaya* w *Vittorii* w niewoli trzyma-

ny, dzisiaj przybył do *St. Sebastian*, i twierdził, iż winien był swą wolność zajęciu *Vittorii* dnia 19, bez działań wojennych. Tu nikt nie wątpi o prawdziwości tej wiadomości, nasze jednak urzędy nie otrzymały w tej mierze urzędowych doniesień. *Indicateur de Bordeaux* w najnowszym numerze pod 25 umieszcza list z *Bayonny* pod dniem 23: Półkownik *Erazo* reorganizował pograniczne celne urzędy w *Nawarrze*, w imieniu Karola V. Około 120 żołnierzy z wojsk *El Pastora* znowu zajęli *Joan*. Co się tycze wejścia Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*, nie ma jeszcze o tem zupełnej pewności. Inny list z *Bayonny*, teyże daty mówi: przez niektórych tylko zbiegów, tu się dowiedzieliśmy o przeysciu *Sarsfielda* przez *Ebro*, ta wiadomość wszelako podlega jeszcze wątpliwości. W *Mémorial Bordelais* pod 24 czytamy następnę list z *Bayonny* datowany 22: wojska Królowej drugą odniosły korzyść nad Karolistami. Odział konnicy, który pod wodzą Jenerała *Vall* wyruszył na *Burgos*, napadł na naczelnika powstańców *Villalobosa* na czele 3,000 ludzi pod *Cerberas d'Aquilar*, i po żwawey walce zmusił go do ucieczki. Wielu zabitych zostało na miejscu, i sam dowódzca Karolistów był raniony. Jeńców, w liczbie 7—800, w części rozstrzelano, w części do *Burgos* wyprowadzono. Porażka tak była zupełną, iż w całej prowincyi patrole nie napotykały już więcej rokoszan którzy, za ukazaniem się wojska, wnet w góry uciekali. Wiadomość o tej porażce powstańców, może się uważać za urzędową. Co się tycze wejścia Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*, wątpić już o niem nie można. Adjutant Jenerała *Castannon*, który wczoraj tu przybył, twierdził, iż wiadomość o tem do *St. Sebastian* przywieźli ludzie, którzy, za zbliżeniem się *Sarsfielda*, do ucieczki byli zmuszeni.

Za główną kwaterę trzeciej pod *Pireneami* mającej być wystawionej dywizyi, naznaczają miasto *Pau*; Jenerał *Leyder* dnia 20 przybył do *Bayonny*.

Xiążę *Devonshire* przybył tu w niedzielę wieczorem z Londynu (*A. Pr. St. Zeit.*)

Obozy obrótów wojskowych, utworzone przy końcu upłynionego lata, posłużyły do uczynienia postrzeżeń, które dowodzą, ile obozowanie sprzyja zdrowiu wojska. W obozach pod *Saint-Omer*, *Vatignies* i *Rocroy*, liczba leczonych w szpitalach wynosiła $\frac{1}{5}$ część ogółu, kiedy w garnizonach podczas pokoju, średnia liczba wynosi $\frac{1}{10}$ część. Obozy pod *Compègne* i *Luneville* okazały także wypadki, równie zaspakajające; stosunek chorych do ogółu wojska, był w pierwszym $\frac{1}{4}$, w drugim zaś $\frac{1}{5}$. — Wypadki takowe, wyciągnięte z ogólnego stanu szpitalów; ważne są pod względem ekonomicznym, a bardziej jeszcze pod względem dobrego bytu i zdrowia żołnierza. Przypisać je należy, najbardziej umiarkowanym ćwiczeniom w obozach, które mają na celu prawdziwą gimnastykę, jakoteż regularnemu prowadzeniu się, któremu podlegać powinni, a które oddalają nadużycia nader częste podczas nieczynnego życia w garnizonach. Dodawszy jeszcze do tego postęp, jaki odosi instrukcja militarna i duch korpusów, łatwość z jaką wszystko nawyka do karności i subordynacyi; nakoniec ten ogrom manewrów, który uskutecznić się tylko może w wielkich zebraniach wojsk, i tę emulacją, między korpusami, tak silny bodziec uczuć honoru i powinności, które są duszą wojska; można powziąć prawdziwe wyobrażenie o wszystkich korzyściach, jakie następuje długie trwanie obozów.

— Zdarzył się ważny wypadek na otwarciu posiedzenia sądu Królewskiego w Kolmarze. Przed posiedzeniem starszy zgromadzenia adwokatów

Observations météorologiques.	Chas Obserwacji.	Wysekość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
d. 1 o 5 wieczor.		27 cal. 3.9 lin.	— 5 $\frac{1}{2}$ stopni.	Póln.-Zach.	Snieg.
d. 2 o godz. 8 $\frac{1}{2}$ rano.		27 — 6.2 —	— 6 $\frac{1}{2}$ —	Zachodni.	Pogoda.
d. 3 — — —		27 — 7.7 —	— 4 $\frac{1}{2}$ —	Zachodni.	Snieg.
d. 4 — — —		27 — 2.0 —	— 5 $\frac{1}{2}$ —	Południowy.	Snieg.

DODATEK

przesłał pierwszemu prezydentowi i jeneralnemu prokuratorowi przełożenie zgromadzenia, które popierało 21 Członków sądownictwa. Przełożenie to zawierało zupełne odmówienie wykonania przysięgi na otwarciu posiedzenia, wedle art. 33 postanowienia z dnia 6 lipca 1810 roku; rzecz ta wywodami opatrzoną, silnie popieraną była dla zamienienia w prawo; w niem dowodzone, że ponawianie przysięgi, jest czysto *facultatif*, że jest pośmiewiskiem ponawiać corocznie toż samo zobowiązanie polityczne, kiedy związek utworzony przez pierwszą przysięgę jest nierozzerwanym, i powinien kierować całym życiem i wszystkimi czynnościami adwokata; co zaś bardziej jeszcze jest śmieszniejszem, że dosyć nie znaydować się tylko w dniu otwarcia, aby nigdy nie być przypuszczonym do tego obowiązku, a mieć też same prawa i obowiązki, jak ten, który przysięgę swą powtarza nieskończenie. — Jeneralny Prokurator żądał wykonania przysięgi, agdy starszy zgromadzenia oświadczył, iż się odwołuje do przełożenia, uczynionego dniem przedtym, natychmiast sąd uchwalił i postanowił na teyże sessyi nakazać wykonanie przysięgi, lecz adwokaci ustąpili; uczyniono więc takowego wypadku wywód słowny, dla ostatecznego postanowienia, jak będzie należało.

— Pani *Chastenay* wydała ważne i trudne do skutecznienia dzieło. Nie przywykliśmy widzieć podobnych wychodzących z rąk kobiet. Jest to ogromna praca erudycyi historyczney i krytyczney o Azji. Dama ta ocenia w nim rozmaite prace tey części świata w przedmiocie języków, wyobrażeń nauk starożytnych, nakoniec pierwszej cywilizacyi rozumowej i towarzyskiej. Pani *Chastenay* okazuje nakoniec wpływ Azji na nasze europejskie języki i na naszą nowożytną cywilizacyę. Pamiętniki Akademii Kalkuckiej nie zawierają więcej wiadomości; lecz tu wiadomość tak jest uporządkowaną, iż można z niey wyprowadzać wnioski historyczne naywiększey wagi. Styl czysty i ubarwiony ożywia to uczone dzieło, i tę zawiała rozprawę, która przybrana jest w rozmaitych swych częściach w nader świetne sposoby mówienia. Instytut francuzki zakupił 30 exemplarzy tego ważnego dzieła, rodzaju zjawiska w literaturze damskiej, a jeden z jego oddziałów przyznał mu jedną z nagród Monthyona w roku przyszłym. (*J. d. S. P.*)

PLEBAN MERINO.

„Merino niema więcej nad lat pięćdziesiąt ośm. Jest on bardzo małego wzrostu, słabowity, ale głos ma steutora; rysy jego twarzy są wybitnie charakterystyczne, oczy zaś wielkie i zapadłe. Chociaż się wydaje bardzo delikatnym, konstytucya jego wszakże jest mocna. Nigdy, żaden człowiek, snadniey i przez czas dłuższy trudów nie wytrzymywał. Nie pali on tytoniu, nie pije wina, jada bardzo mało, i w przeciągu dwódnastu czterech godzin, nie sypia więcej nad minut piętnaście. Kiedy jest w wojnie, nie spoczywa inaczej, tylko na koniu. Ci, którzy są pod jego rozkazami, nigdy nie widzieli, ażeby Merino wraz z nimi noc przepędził. O samym zachodzie słońca zatrzymuje zwykle swój zastęp, przeznaczając mu miejsce na oboz, sam zaś, z jednym tylko służalcem, oddala się od swoich, zapuszcza się w lasy o trzy lub cztery mile francuzkie (*lieues*), a nazajutrz zjawia się o wschodzie słońca.

„Merino nie lubi, ażeby się woysko jego stroiło w mundury; sam zaś okrywa się lada-jakim przyodziewkiem i lichą czapkę nosi na głowie. Kiedy przybywa do miast, poczytują go za naypośledniejszego z żołdactwa; gdyż ani jego ubior ani postawa, inney osoby nie wydają. Orężem jego w boju są, szabla, para pistoletów, które nosi w kieszeniach i rusznica bardzo krótka.

Tę on na jeden raz, od szesnastu do dwódnastu kulami nabija. Proch zwykle chowa w olstrach u siodła. Kiedy chce strzelać, bierze garść prochu, którą wysypuje do szerokiey rury broni palney, zwaney po hiszpańsku *boea marta*, z której mając wypalić, musi ją wziąć pod pachę prawą a lewą ręką podtrzymywać rurkę, ażeby umiarkować, takim sposobem wstrząśnienie tey straszliwey broni.

„Merino jest osobiście bardzo waleczny; jest przytęm, także bardzo szczęśliwy: i jeżeli nie może bydź rzeczą nie podobną poymać osobę jego, przynajmniej w tém wielka trudność zachodzi. Dwie armatki zawsze ma z sobą, rumaki podobno naypiękniejsze i naylepiey najeżdżone w całej Kastylii. Tak ich ułożył do równego chodu, iż w nayprędzszym biegu trzymają się zawsze jednostaynie obok siebie, i galopują obok, jak gdyby tylko jednym byli koniem. Kiedy Merino pomiarkuje, iż rumak, na którym siedzi, jest utrudzony, przerzuca się wnet na drugiego, nie zwalniając ani na pół chwilki biegu. Takim sposobem wymknął się *Luzytanosom*, którzy go porazili pod Palenzuelą, na początku 1823 r. pod rozkazami Amora.

Grabież i łupieztwo surowie są żołnierzom jego zabronione. Merino ze wszystkich ludzi jest człowiekiem naymniej interessowanym i naymniej dumnym. W epoce niepodległości, w *Quita napalla*, nyrzał się on panem niezmiernych bogactw, należących do Francuzów: opanował ładunek przewozowy z wielu milionami i rzeczami szacownemi. Cóż uczynił? — Oto wszystkie złoto rozdzielił pomiędzy swoich żołnierzy, którzy go mieli aż do zbytku; sam zaś pozostał na zatrzymaniu dla siebie kilku tuzinów pończoch jedwabnych. (*J. d. S. P.*)

OGŁOSZENIA.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Budowniczego Komitetu, ogłasza się, iż na oddanie w podrad wybudowania, naokoło Rossieńskiego Turemneho Zamku, ostrokołu, temu, kto od wyliczoney podług śmiety, i od Głównego Rządu Dróg Kommuunikacyi i publicznych budowli, zatwierdzoney summy 4,926 rubli 20 kopiejek assygnacyami, uczyni więcej odstąpienia; przeznaczony w Wileńskiej Izbie Skarbowey dla targu termin 11go następującego miesiąca stycznia 1834go roku, i we trzy dni po nim przetarg. A zatem życzący podjąć się takowego pobudowania, mają przybydź do Izby Skarbowey, na pomienione terminy, z pewnemi ewikcyami. — Grudnia 1go dnia 1833 roku.

Assessor Józef Szulc.

Za Sekretarza Boratyński.

W obowiązku Naczelnika Stoła Nowo-goński. (1404)

1. Podług przełożenia P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera, dnia 16 terażniejszego listopada za Nrem 22,186, dla odbycia w Wileńskiej Izbie Skarbowey targow, na dostawę do Wileńskiej Skarbowey Apteki na 1834 rok niektórych materyałów, zapasow i innych rzeczy, wyrażonych w przyłączoney przy tém tabelli; przeznaczony termin 18go następującego miesiąca Grudnia i we trzy dni po nim przetarg; a zatem życzący podjąć się takowey dostawy, mogą przybydź do takowych targow w Izbie Skarbowey na przeznaczone terminy, z pewnemi ewikcyami, gdzie objawione im będą szcze-

gólne kondycje. — Listopada 29go dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Jan Mickiewicz. (1401)

Lit. E.		
Rejestr rzeczy przeznaczonych dla Wileńskiej Skarbowey Apteki na 1834 rok do przygotowania przez kupno na miejscu.		
	Ilość.	Cena w Wilnie. Rub. K.
Sachari purissimi . . .	600	45 —
Semen Hordei decorticati. 400	6	40 —
Papieru do cedzenia . .	5 r.	6 —
Piór do pisania	400 tt.	15 —
Korkow do butelek . . .	500	16 90
Alcoholis dilluti impuri.	160 wiad.	11 —
Calcis vivae	2000	— 50
Lopat drewnianych . . .	10 szt.	— 40
Cebrow	5	4 —
Baryłek dębowych		
od 3 i 2 wiader	15	4 —
— — od 1½ i 1 —	45	3 —
— — od ¾ i ½ —	60	2 —
Miotel brzożowych . . .	250	— 4

Z oryginałem zgodno: Naczelnik Stołu Mickiewicz. (1401).

1. Oświadczenie imieniem Starozakonnego Faywisza Abelowicza Gulacha czyni się w rzeczy następnej: Mając żący wexel w roku 1832 gbra 23go na rubli assygnac. 500, od Judela Wólfowicza Cheliniena, równie teyże daty drugi wexel na taką ilość summy rubli assygnac. 500, oraz cerograff na rubli sr. 300, teyże daty od tegoż Cheloniena sobie wydane; gdy one wszystkie trzy 1833 roku gbra 24 dnia tu w Wilnie przypadkowie zagubił; przeto stosownie do Naywyższych Ustaw, zwłaszcza, gdy wexle na ukaziciela są wydane, aby żący przez znalezienie przez kogo takowych zagubionych wexlow, nie tracił swo-

1. Ignacy Bondy Fabrykant, przejeżdżając przez tutejsze miasto do Stank - Petersburga, w krótkim czasie swego przebywania będzie wyprzedawał Serwety kolorowe, w najpiękniejszych dessinach z wyborem i dobrocią mojej fabryki, co do piękności dessinów i gatunku, oraz co do kolorów wechcie zrobionych; mam honor naybardziej rekomendować się Szanowney Publiczności, i przeto chlubić się mogę z liczego do mnie pobytu uczęszczających. Mieszkać na Niemieckiej Ulicy w domu Szulcowey wraz na dole.

Печатамъ дозволяеца: въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горскій.

1. ZNICZ, Noworocznik wydany przez Józefa Krzeczковского na rok 1834. Wyszedł z druku i znajduje się w Księgarniach:

jej należności, ninieysze zapisując oświadczenie, zapowiada, że wyrażone powyżey wexle wprost do niego należą, za któremi żący drogą właściwą dopominać się o swoją należność będzie. — 1833 gbra 24 dnia.

Jako nie umiętny pisma krajowego, na prośbę Faybisza Galacha podpisałem Notko Eliaszewicz Mec.

Roku 1833 miesiąca gbra 28 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobście Star. Notko Eliaszewicz Mec ninieysze oświadczenie, po rezolucyi sądowej, wpisć do Protokółu podał i one w tymże Protokóle własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Pisanka.

Regent Tomasz Stempkowski. (1402)

1 Niżey piszący się czynię oświadczenie w rzeczy takiej: Po śmierci mojego rodzzonego brata s. p. Ignacego Zawiszy b. Marszałka Ptu Kowień, nad pozostałym potomstwem i interesami jego, już to z powodu podeszłego wieku, osłabionego zdrowia, oraz wielu własnych interesów, nie mogąc się zająć opieką; że się takowej rzekam przez ninieysze zapowiadam, i gdyby mnie nikt za opiekuna w interessach s. p. brata mojego nie miał, ostrzegam, jakowe oświadczenie własną ręką podpisuję. Dat 1833 listopada 16 dnia.

Ludwik Zawisza b. Podkom. Kowień.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego trzeciego miesiąca listopada szesnastego dnia. W skutek nastętej w Sądzie powiatowym Kowieńskim po podanej prośbie rezolucyi przed aktami tegoż Sądu znajdując się obecnie JW. Ludwik Zawisza b. Podkomorzy Ptu Kowieńskie, takowe oświadczenie do protokółu manifestowego dla wpisania podał. Oczem ten Sąd należytem podpisem przy wycisnięciu Urzędowej pieczęci zaświadcza.

Assesor Sądu ptu Kowień, Szymon Medeksza; Sądu powiat. Kowień, Regent J. Dragat.

(1400)

1 Niżey podpisany uwiadamia ninieyszém szanowną Publiczność, że żadne umowy czyli kontrakta na jego imię, za ważne uznawać nie może, które nie przez niego samego albo przez kogo mającego prawną plenipotencyą zawarte będą.

W Jurburgu dnia 26 nowembr. 1833 roku. J. S. Feinberg Rossiński iszey Gildy Kupiec.

Печатамъ дозволяеца: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій. (1403)

1. Игнацій Бонды Фабрикантъ, проезжая чрезъ здѣшній Городъ до Санктъ - Петербурга, въ недолгомъ здѣсь своимъ пр-бываніемъ, будешь продавать Сальфетки цвѣтныя въ прекраснѣйшихъ десеняхъ; съ выборомъ и доброшю моея фабрики, что до красивости десеневъ, прочносии цвѣтновъ; имѣю честь рекомендовашся Почтенной Публикѣ, а пошому льщусь пріятною надеждою о явленіи ко мнѣ многихъ покупателей. Жительство имѣю на Немецкой Улицѣ въ домѣ Шульцовой въ нижномъ етажѣ. (1406)

Zawadzkiego i Glücksberga. Cena exemplarza rubli srebrnych dwa. PP. Kollektorowie na Prowincyi, otrzymają exemplarze należne dla

Prenumeratorów w przeciągu bieżącego miesiąca grudnia; mieszkający zaś w Wilnie, raczą się zgłosić do Księgarai JP. Glücksberga. (1405)

1833 roku Listopad 27 dnia w Żurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano.

Rząd ten po wysłuchaniu przełożenia P. Naczelnika Gubernii i Kawalera z dnia 24 Listopada za N. 22, 796 w którym wyraża: iż P. Sprawujący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szej Armii, Jenerał-Major Sołodilow, pod dniem 14 tegoż Listopada uwiadomia J. W. Pana Sprawującego obowiązki Gubernatora, że P. Głównodowodzący 1szą Armią Xiażę Saken rozpatrzywszy doniesienie jego o skutkach targow odbytych w Wileńskiej Izbie Skarbowey, na dostawę do magazynow rzeczoney Gubernii dla woysk prowiantu od dnia 1 Stycznia do 1go Października następującego 1834 roku i znajdując że takowe targi niedosięgnęły żądanej ceny, gdyż nie tylko nie było spółubiegania się życzących do zniżenia Kommissyonierskich cen, ale i jawiący się na dostawę zboża do Wilna i niektórych innych miejsc, posuwali żądania swoje daleko wyżej od Kommissyonierskich odkryć; a zatem iżby podług oznaczonej ilości do targow podawanej, doświadczyć możliwości, oddadź dostawy z pewnym ubezpieczeniem na podrad lub też na pieczę woysk, oraz w zupełnym zapewnieniu, iż z uformowaniem się zimowey drogi, tężniejsze drogie w narodzie pokazujące się ceny, przyjdą do pożądanego umiarkowania; J. W. P. Jenerał Feldmarszałek Xiażę Saken raczył poruczyć P. Jenerał-Majorowi Sołodilowu rozporządzić w Wileńskiej Izbie Skarbowey, w drugiej połowie następującego miesiąca Grudnia, nowe targi na dostawę prowiantu do 1go Października 1834 roku z odkryciem dla nich i nowych cen, niendalając dawniejszych odkrywaczow, i z wezwaniem do udziału w dostawie podradczyków; przygotowania zaś prowiantu na miesiąc Styczeń, przedpisał odbyć za pośrednictwem Kommissyonierow. A zatem P. Pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szej Armii, uczyniwszy należyte w tym przedmiocie rozporządzenie i skomunikowanie się z Wileńską Izbą Skarbową, z dostawieniem wszystkich potrzebnych w tej operacji wiadomości; prosi P. Naczelnika Gubernii przeznaczyć w rzeczoney Izbie nowy targ 18, a przetarg 22 dnia następującego grudnia z wezwaniem życzących i nakłonieniem podradczykow do podjęcia się dostawy prowiantu do punktow Wileńskiej Gubernii, na wyrażony termin podradu. W skutek czego J. W. P. Sprawujący Obowiązek Gubernatora, przeznacza temu Rządowi, uczynić niezwłocznie rozporządzenie dla wezwania życzących na przeznaczone w Izbie Skarbowey targi, zakommunikowawszy o tém i do sąsiedzkich Gubernialnych Rządow. Rozkazali: o wezwaniu życzących do nowego targu w Wileńskiej Izbie Skarbowey przeznaczonego 18 i przetargu dnia 22go następującego miesiąca grudnia, do dostawy do magazynow Wileńskiej Gubernii dla Woysk prowiantu do 1go października 1834 roku, wszystkim tutejszym Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom posłać

Ukazy, a do sąsiednich Rządow Gubernialnych komunikować, a kopią takowego postanowienia dla wydrukowania w Gazecie Kuryera Litewskiego przestać do Redaktora teyże Gazety P. Marcinowskiego; o czém Wileńską Izbę Skarbową uwiadomić, i kopiją z tego artykułu Żurnatu przestać do dzieł P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera. Listopada 28go dnia 1833 roku. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i sprawdzeniem Sekretarza. Takowa rezolucya wypełniona 28 listopada 1833 r. Zgodno: Naczelnik Stołu Romuald Czarnecki. (1393).

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na wypełnienie przysądanego od Dworzau Oszmian. Powiatu, Kazimierza Jankowskiego i Jana Bogusławskiego Skarbowego uzyskania, za zrabowane, podczas byłego rokoszu w Oszmianskim Prowiantskim magazynie produktu; Rząd ten przeznaczył przedadź z publicznych targow, położone w mieście Oszmianie domy, ocenione: Jankowskiego jeden z przybudowaniami 154, a Bogusławskiego dwa, 640 rubli assygnacyami, należące do pierwszego z nich w trzeciej części, a do wtórego dwa domy w połowie; a zatem życzący kupić takowe części domow, zechcą przybyć do tego Rządu dla targu na dzień 8 następującego miesiąca Stycznia, i dla przetargu we trzy dni po takowym targu. Listopada 28 dnia 1833 roku.

Sowietnik Białocki.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Romuald Czarnecki. (1399)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż dla uzyskania prowiantskiej niedzimki od kontrahenta Kommissyoniera Łazarewa, zmarłego żyda Lipki Szłomowicza Joffy 825 rubli 89 kopiejek srebrem, wystawiony na sprzedaż z publicznych targow w Sądzie Ziemskim Brastawskim, dom jego Joffy w miasteczku Jeziorosach położony, oceniony 295 rubli assygnacyami, do czego i przeznaczony termin 18 następującego miesiąca grudnia, z przetargiem we trzy dni po pierwszym targu. Zaczém życzący kupić takowy dom, zechcą przybywać do Brastawskiego Ziemskiego Sądu z gotowemni pieniędzmi. Listopada 29 dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytezyk Panasiewicz. (1398)

2. Stosownie do zanieśionego oświadczenia w roku idącym 1833 miesiąca gbra 18 dnia, w Sądzie Powiatowym Wileń. zawiadaniom Publiczność i osoby interessowane, iż ja niżej podpisana wydawszy plenipotencyą w roku 1833 marca 27 dnia do prowadzenia interessow prawnych i ekonomicznych w folwarkach moich w Powiecie Kowień. położonych, Antoniemu Oleszkiewiczowi, gdy rzeczony Plenipotent nie odpowiedział swojemu celowi i nie dopełnił przez się obowiązku przyjętego, o co z nim drogą prawa rozpoczął process; przeto iżby od tej daty jego działaniem w imieniu moim ktokolwiek nie został uwiedziony, i nie wchodził w żadne układy, tak w oddawaniu kapitałow i procentow mnie należnych, jako

też w wypuszczaniu w dzierżawę majątku mojego. — Słowem we wszelkich moich interessach prawnych i ekonomicznych nie zawierał żadnej umowy, wcześniej awizując, i plenipotencją w zupełności unikczemniając, zapowiadam, że wdaję się pomimo to ostrzeżenie w układy z rzeczonym Oleszkiewiczem, będzie narażonym na znaczną stratę, którą własnej winie przypisze. — Wilno dnia 26 gbra 1833 roku.

Marya z Meyerow Parczewska 9 klasy
Sowietnikowa. (1384).

2. Oświadczenie niżej podpisanego Radcy Stanu i Kawalera Antoniego Łappy, czyli się z następnego powodu: z majątności Buywidzisek w Powiecie Wileńskim położonej, do dziedzictwa mojego należnej, w rozmaitych datach, zbiegli włościanie mianowicie: Jerzy syn Jana Wasilewski, Michał syn Andrzeja Posił, Mateusz syn Marcina Kaczkowski, Wincenty syn Tomasza Matulewicz, Kazimierz syn Kazimierza Klimaszewski; Jan syn Ignacego Syrutiss v. Syruc kucharz, Józef syn Franciszka Matulewicz i Marcin syn Macieja Żagar kucharz. — Którzy jako wieczyści majątku Buywidzisek poddani, w nowej dopiero nakazanej rewizji, przy tymże majątku zamieszczonymi być muszą i powinni; ażeby więc utrzymujący tych ludzi pod wyrażeniami lub przybranymi imionami i nazwiskami jako obcych do majątności Buywidzisek należnych włościan, w teraźniejszej rewizji przy swych majątkach niepodawali, ani zatrzymywali, przez niniejsze oświadczenie wcześniej uwiadamiając, w przeciwnym razie, że wszelkich strat i kar Ustawamiznaczonych, na winnych do odpowiedzi, poszukiwać zmuszony będę, zapowiadam. — Datt 1833 nowembra 28 dnia.

Antoni Łappa.

Roku 1833 miesiąca gbra 28 dnia, wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją, przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście JW. Antoni Łappa, niniejsze oświadczenie po rezolucyi Sądowej do Akt podał; o czém Sąd niniejszy za przyłożeniem Skarbowej pieczęci poświadcza.

Assesor Jan Pisanka.

Regent Tomasz Stempkowski. (1394).

2. Roku 1833 miesiąca gbra 30 dnia. Elżbieta z Szabuniewiczów matka, Michał wyszły już z opieki i dalsze nieletnie rodzeństwo Szylingowie, będąc najbliższymi i jedynymi sukcesorami, a bardziej pretensorami zeszłego bezpotomnie dnia 26 8bra teraźniejszego 1833 roku, rodzony stryj swojego, Stanisława Szylinga Porucznika b. wojsk pol., niniejszém ostrzegają i zapowiadają, iż gdy tenże s. p. stryj, nie zostawił po sobie żadnego innego funduszu, jak tylko należności, za obligami i skryptami, do którego pomienieni Szylingowie mają niezaprzeczone prawo; tedy kredytorowie jego, i z nim więcej prócz z nim, w żadne układy wchodzić nie mogą i nie powinni, inaczej własnej winie o zakłócenie debitu przypiszą. (1397)

3. Rada Mieyska Wileńska zawiadamia niniejszém, że w dniu 18 następnego miesiąca

xbra, w Izbie teyż, Raty o godzinie 10 zrana, będzie się odbywać licytacya z przetargiem podług prawa w trzy dni to jest 21 tegoż xbra, na oddanie w sześć letnią lub więcej arendowną tenutę, placu mieyskiego nad rzeką Wilią przy Zielonym Moście pod N. 739 położenie mającego. Zyczący przeto arendować takowy plac, raczą przybyć do Ratusza Wileńskiego w terminach oznaczonych na licytacyę. Datt 1833 roku nowembra 25 dnia.

Jan Szlak R. M. W.

Pismowodca Bagiński. (1390)

3. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z summy 200 dukatów ubezpieczonej na majątku Wierbnowie obywatela Pileckiego, należy się część obywatelowi Medardowi Krzyżanowskiemu, który w 1812 roku wszedł do Rossyjskiej wojskowej służby; za czém dla odebrania tej części, na rzeczony Krzyżanowski, albo jego plenipotent, przybyć do Nowogródzkiego Powiatowego Sądu na prawami zakreślony termin. Listopada 14 dnia 1833 roku.

Za Sekretarza A. Porcyanko.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (1383)

3. Roku 1833 nowembra 16 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Narbutowszczyzną W. Wacława Klukowskiego Radcy Honorowego, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego ustalony, przedsiębiorając środki, aby poruczoną sobie konkursową sprawę, racją niejawnienia się kredytorów i pretensorów z swojemi stosunkami, dotąd nierozsądzoną, skutkiem przedpisaną Gubernialney Zwierzchności, co narychlejszy ukończyć, przez rezolucyę następującą za-determinował: od dnia 17, teraz idącego miesiąca nowembra, w prawnym komplecie w mieście Sądowém Oszmianie bez przerwy exystując, do słuchania wzmienionej sprawy przystąpić, a dnia 29 decembra teraźniejszego roku, bez względu na niestanność stron, oną w namowę w celu oczewistego rozsądzienia wzięwszy, na nicobjawiających swych pretensyach kredytorów, ammisją zapisać; o czém aby ciż kredytorowie i pretensorowie, stosunki do niniejszego konkursu mający, byli wiadomi, i w przeciągu wyżej zamierzonego czasu z pretensyami swemi wchodzić, raz ostateczny przez Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować.

Sędzia Powiatowy Oszmiański i Exdywizor Fr. Szwykowski.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiat. Oszmiańskiego i Exdywizor.

Ignacy Gieralt Januszewicz Assesor Sądu Powiat. Oszmiańskiego i Exdywizor. (1389)

3. Niżej podpisany zawiadamia iż jedna ćwiartka biletu klasy 5tej na Warszawską 42 loteryę N. 32,112 oznaczona, należna do Star. Abrahama Icki Hirszowicza podrabianka Daychesz, została zatraczona: przeto uprasza się, że jeżeli kto ony znajdzie, aby przynosił do kantory mojej w domu W. Welka będącej, za co pewną otrzyma nagrodę.

Icka Jankielowicz Straszunski.

Печатавъ дозволяется Виленскій Полицейскій Прокуроръ Горскі. (1375)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 4 Grudnia.

CENZOR LEON BOROWSKI.